

# 46zóstka



Gazetka Szkolna

Szkoły Podstawowej nr 46 we Wrocławiu, Nr 2/2016-17

W tym numerze:

- Wywiady
  - Ferie w mieście
  - Humor
  - Walentynki
  - Test na lenia
  - Zimowa krzyżówka.
- I wiele innych...



Kto mi kiedyś opowiadał bajki? Tłumaczył co to pliszki i czajki?

Na spacerze ze mną chodził i mnie nigdy nie zawodził?

Opiekuje się mną, gdy jestem chora, Chodzi ze mną do doktora.

Zawsze wsadzi w kieszeń drobniaka, a wszystko to za buziaka.

To babcia moja kochana, przez wnuki uwielbiana

Mówię tu bardzo szczerze i chętnie umieszczę to na banerze.

**Natalia Dańkowska kl. Va**



# WYWIAD Z PANIĄ LIDIĄ PELC

- Czy uczyła kiedyś Pani w innych szkołach?

- Uczyłam w Szermierczej Sportowej Szkole Podstawowej nr 85 we Wrocławiu.

- Dlaczego wybrała Pani akurat ten przedmiot nauczania?

- Bardzo lubię matematykę, spotykamy się z nią wszędzie. W końcu to Królowa Nauk. 😊

- Czy dzieci na Pani lekcji są grzeczne?

- Różnie to bywa, ale upominam i mobilizuję tych mniej grzecznych, żeby wszyscy mogli jak najwięcej uczyć się podczas zajęć.

- Po wieloletniej pracy na pewno poznała Pani wiele cennych tajemnic nauczania. Czy mogłaby nam Pani jakąś zdradzić?

- Zdradzona tajemnica przestaje być tajemnicą. 😊

- Jaka jest pani ulubiona klasa?

- Oczywiście 4A, ale lubię wszystkie klasy, w których uczę.

- Jak spędza Pani wolny czas?

- Aktywnie. W gronie rodzinnym lub z przyjaciółmi.

- Kiedy przypomni Pani sobie swoją szkołę, to jaki przedmiot był dla Pani najtrudniejszy?

- Historia

- Wyobraźmy sobie, że złapała Pani złotą rybkę. Najważniejsze życzenie to...?

- Poprosiłabym o dużo zdrowia dla całej mojej rodziny.

- I tego Pani życzę 😊 Dziękuję za wywiad.



Maksymilian Żabski 4A



## WYCIECZKA NA KRĘGIELNIĘ

Bowling to gra, której korzenie sięgają starożytności. Polinezyjczycy bowiem grali w kręgle na torach, które miały 60 stóp (18m) długości, podobnie jak dzisiejsze tory. W XVI w. gra rozpowszechniła się wśród Niemców, a w XVII wieku dotarła wraz z Holendrami na kontynent północnoamerykański. Tam zrobiła oszałamiającą karierę w XIX w., a najlepsi gracze założyli Amerykański Kongres Bowlingu i ustalili zasady gry, które obowiązują do dzisiaj.



Łatwość i prostota to powód, dla którego od wielu lat bowling jest tak popularny wśród milionów ludzi, również wśród nas 😊, dlatego też 1 lutego wraz z wychowawcą i trenerem wybraliśmy na kręgle. Bawiliśmy się wyśmienicie.

Mieliśmy do dyspozycji kilka torów, dzięki czemu mogliśmy mierzyć się między sobą i poczuć nutkę zdrowej rywalizacji. Dla niektórych uczniów był to już kolejny wyjazd na kręgle i gra nie sprawiała im żadnych kłopotów, inni zaś po raz pierwszy zmierzyli się z tą dyscypliną sportową. Jednak to nie przeszkadzało im dobrze się bawić i razem z rówieśnikami w radosnym nastroju aktywnie spędzić wolny czas. Niejednokrotnie mogli pochwalić się zaskakującymi wynikami.



Niestety dwie godziny gry szybko minęły i musieliśmy wracać do szkoły. Na pewno chętnie powrócimy w to miejsce.



Hanna Wesołowska

kl. VI b



# Walentynki

*Na dworze chłodno, wiatr drzewa  
kołysze,  
a ja do Ciebie walentynkę piszę.  
Piszę powoli, piszę dokładnie.  
Niech każde słowo w serce zapadnie!*

Jest taki dzień w roku, kiedy wysyłamy do siebie listy zawierające wyznania miłosne, ozdobne kartki, najczęściej w kolorze czerwonym i w kształcie serca. Często też, właśnie w tym dniu, otrzymujemy kwiaty, słodczyce czy pluszowe maskotki. Ten dzień to **WALENTYNKI**, święto przypadające 14 lutego. Pomimo katolickiego patrona, czasem wiązane jest ono ze zbieżnym terminowo zwyczajem pochodzącym z Cesarstwa Rzymskiego, polegającym głównie na poszukiwaniu wybranki serca, np. przez losowanie jej imienia ze specjalnej urny.

W Polsce stały się one popularne w latach 90. XX wieku głównie wśród młodzieży. Ukochanej osobie wysyłamy przeważnie kartkę-walentynkę zdobioną w serduszka, koniczynki i gołąbki. Gazety pełne są życzeń dla "rybek, misiaczków, koteczków i pieseczków". Zakochani spotykają się w kawiarniach, na

walentynkowych seansach filmowych. W teatrach i kinach przypomina się najstynniejsze światowe romanse, a w radiu – piosenki o miłości. Prezentem można obdarować również ulubionego nauczyciela, rodziców, koleżankę

Część ludzi w Polsce krytykuje walentynki jako święto niezgodne z naszą tradycją i zdecydowanie zbyt komercyjne. W ich opinii jest to przejaw amerykanizacji wykorzystywany jedynie przez handlowców i media, w sztuczny sposób wypełniający przerwę pomiędzy Bożym Narodzeniem a Wielkanocą.

Jednak cóż złego jest w miłych gestach, słowach... Uważam zatem, że to całkiem miłe święto. Możemy przecież wysłać walentynkę do bliskiej osoby, sprawić jej małą niespodziankę i spowodować, że uśmiechnie się szczęśliwa.

Kinga Michalak, Kasia Ciszek kl. IV b

## Jak zrobić walentynkową pajęczynę?

Skomplikowana,  
trójwymiarowa kartka  
walentynkowa, będzie doskonałym  
prezenterem dla



ukochanej osoby. Stworzenie takiej karty jest stosunkowo proste, jednak wymaga odrobiny czasu, cierpliwości i dokładności, ale po zakończeniu pracy będzie można rozkoszować się miną odbiorcy, gdy odkryje niezwykłość tej kartki. Poniżej znajdziesz instrukcję jak wykonać walentynkową kartkę - pajęczynę.

Rzeczy, których potrzebujesz:

- papier o wymiarach około 22 cm x 30 cm,
- papier dekoracyjny,
- sztywny papier kolorowy,
- nożyk introligatorski,
- mata do cięcia,
- klej biurowy,
- spinacze do papieru,
- nici,
- mały dziurkacz,
- kostka introligatorska;

### KROK 1.

Wydrukuj szablon w kształcie serca na zwykłym papierze i przetnij go na pół wzdłuż linii przerywanej. Teraz złóż kwadratowy kawałek papieru dekoracyjnego na pół. Połówkę serca przyłóż do kartki (bok serca powinien pokrywać się idealnie z najdłuższym bokiem trójkąta).

### KROK 2.

Użyj dziurkacza, by zrobić otwór w środku, tak jak wskazano na szablonie. Poczawszy od wewnętrznej krawędzi przetnij nożem wzdłuż linii. Zauważ, że linie są przerywane. Miejsce 13, gdzie linia się urywa, powinno pozostać nieprzecięte. Po przecięciu wszystkich linii, usuń nadmiar papieru i spinacze. Rozłóż serce, by zobaczyć efekt i złóż je ponownie.

### KROK 3.

Umieść pod spód serca kolorową kartkę papieru. Na pierwszy zewnętrzny pierścień nanieś od spodu klej (posmaruj klejem białą stronę pierścienia). Następnie delikatnie połóż serce z powrotem na kolorowej kartce papieru i dociśnij. Wygładź wzdłuż krawędzi, używając kostki introligatorskiej (lub palcami). Kolorowy papier przytnij na kształt serca, tak by pasował do pajęczyny. Na tej kartce napisz życzenia do swojej walentynki. Możesz to zrobić zanim przykleisz do kartki serduszko lub później - jednak

później może się to okazać dość skomplikowane.

#### **KROK 4.**

Przez dziurki przeciągnij kawałek czerwonej muliny, po czym zwiąż obydwa końce. Walentynka gotowa!



## **WALENTYNKOWE CIEKAWOSTKI**

- 250 tys. dolarów kosztowała najdroższa walentynka. Była to kartka z prawdziwego złota, wysadzana szmaragdami i diamentami. Nadawcą drogocennej walentynki był Arystoteles Onanis, a adresatką wybranka jego



serca - Maria Callas.

- Za pierwszą walentynkę uznaje się list miłosny księcia Orleanu, który w 1415 r., uwięziony w londyńskim Tower, napisał z okazji dnia św. Walentego list miłosny i wysłał go do swojej żony.

- Najwspanialsze walentynki wysyłano w XVII wieku. Nie były to sztamkowe kartki, a wymyślne rebusy, zakodowane informacje, malowane własnoręcznie obrazki i najróżniejsze szyfry. Dziś niektóre z nich uznawane są za dzieła sztuki.

-Najczęściej dawanym w USA prezentem dla ukochanej są bombonierki, najlepiej w kształcie serca i czerwone róże.

-Święta walentynkowe w USA są tak popularne, że do szkół wprowadzono specjalne walentynkowe lekcje.

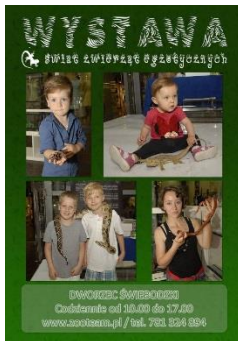
-Najwięcej walentynkowych kartek wysyłają Amerykanie. Ślą je dosłownie do wszystkich osób obdarzanych sympatią, niezależnie od płci i wieku. Dostają je wszyscy członkowie rodziny, przyjaciele, koledzy i koleżanki, nauczyciele, szefowie, pracownicy.

# FERIE W MIEŚCIE



## ZAJĘCIA BESEBALLOWE

Co sobotę na Hali Sportowej w IX Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu odbywają się bezpłatne zajęcia baseballowe dla dzieci i młodzieży. Zajęcia odbywają się od godz.10.00 do 10:30.



## WYSTAWA ZWIERZĄT EGZOTYCZNYCH ZOO TEAM

Dla małych i dużych pasjonatów zwierząt egzotycznych udostępnionych będzie około 100 wyjątkowych okazów. Można poznać wiele ciekawostek, przyrzyć się zwierzętom z bliska, a wybrane okazy głaskać lub brać na ręce. Jest też możliwość robienia sobie pamiątkowych zdjęć.

Miejsce: Dworzec Świebodzki, Plac Orłąt Lwowskich 20A. Godziny otwarcia: codziennie od 10:00 do 17:00



## LODOWISKA

Spiska – godziny otwarcia:

- w dni powszednie od 17.00 do 22.00
- sobota i niedziela od godz. 8.00 do 22.00

### Wejherowska – godziny otwarcia:

- poniedziałek-piątek 17.00-21.00
- sobota i niedziela 8.00-21.00

### Hala Stulecia – godziny otwarcia

- Codziennie: 9.00-22.00

## KINA



Niezwykle wzruszająca i zabawna opowieść o tym, że każdy pies ma na tym świecie do wykonania swoją misję, a czasem nawet kilka... Bailey to zwierzak, który po krótkim i smętnym życiu, jakiego doświadczył w postaci bezpańskiego kundla, odradza się w ciele niesforne go szczeniaka. Kiedy trafia pod opiekę ośmiolatka Ethana, który kocha go całym sercem, odkrywa nowe oblicze – dobrego, poczciwego psia. Jednak życie u uwielbianej rodziny to nie koniec przygód Baileya.



Batman, Robin i Joker w kontynuacji przebojowego animowanego hitu "LEGO: Przygoda"! Tym razem złożony z klocków LEGO Mroczny Rycerz z Gotham musi obronić swoje miasto przed zakusami nikczemnego Jokera.



Jedynym marzeniem Trippa jest ucieczka od codzienności i trudnych warunków, w jakich przyszło mu dorastać. Zafascynowany motoryzacją chłopak z części złomowanych aut konstruuje swoją własną wersję popularnego Monster Trucka.





# Wywiad z Igorem Drobiszewskim

Jaki jest nasz nowy przewodniczący?  
Choć wiemy, że niełatwo jest mówić  
o sobie, podaj swoje dwie wady  
i zalety 😊

Do zalet zaliczyłbym komunikatywność,  
ponieważ łatwo nawiązuję kontakty  
z rówieśnikami oraz pracowitość,  
natomiast jeśli chodzi o wady, to łatwo  
wpadam w złość i jestem zbyt  
niecierpliwy.

Jak spędzasz wolny czas?  
Spotykam się z przyjaciółmi, rysuję,  
oglądam telewizję.

Twój ulubiony film, książka?  
„Szybcy i wściekli”, natomiast z książek  
najbardziej lubię „Hobbita”.

Ulubiony przedmiot?  
W-f

To oczywiste, jesteś w klasie  
sportowej, a poza nim?  
Język polski.

Jesteś w klasie pływackiej, czego uczy  
ta dyscyplina sportowa?  
Bez wątplenia nauczyła mnie  
przegrywać, dzięki pływaniu jestem  
bardziej zorganizowany,  
zdyscyplinowany.

Jakie są Twoje zainteresowania?  
Interesuję się samochodami, dlatego  
też oglądam różne programy

motoryzacyjne, szukam informacji  
w internecie, czasopiśmie.

Zatem ulubiona marka samochodu?  
McLaren.

Co Ci się podoba w naszej szkole?  
Cieszę się, że są w niej organizowane  
różne akcje charytatywne, w które sam  
chętnie się włączam. Najważniejsze  
jest jednak to, że panuje tu domowa  
atmosfera, a nauczyciele to nasi  
prawdziwi przyjaciele.

Jaki powinien być idealny  
przewodniczący?

Powinien słuchać głosu szkoły, pomagać  
innym, być wzorem dla innych  
uczniów.

Co tak naprawdę skłoniło Cię do  
kandydowania?

Chciałem coś zmienić w naszej szkole.  
Zawsze mnie to fascynowało.

Na plakacie umieścisz różne swoje  
proponycje, który zrealizujesz jako  
pierwszy?  
Dzień Zwierzaka.

Czy wymyśliłeś jeszcze coś innego,  
czego może nie było w naszej szkole?

Wspólne wyjście na lodowisko,  
wieczór filmowy, turniej  
w piłkę ręczną.

Który z pomysłów twoich rywali spodobał ci się najbardziej i chciałbyś go zrealizować?

Pomysł Jagody Krawczyk, czyli dzień zwierzaka.

Niedługo ferie, jak zamierzasz je spędzić?

W pierwszym tygodniu będę u Babci, w drugim zaś wyjeżdżamy z Rodzicami na narty.

Mamy jeszcze jedno pytanie. Cieszysz się, że nie będzie i gimnazjum i zostaniesz w naszej szkole jeszcze dwa lata?

Tak, ponieważ dobrze się tu czuję, lubię swoją klasę, więc żał byłoby się z nią rozstawać.

Dziękujemy za rozmowę, życzymy Ci udanych, pełnych śniegu i zimowego szaleństwa ferii.

*Z nowym przewodniczącym szkoły rozmawiały  
Pola Szymańska, Gabrysia Sionek oraz Hela Owczarzak z kl. IV b*



## Czytająca szkoła

1 grudnia 2016 r. Koło Przyjaciół Książki pod opieką pani Ewy Jaworeckiej wybrało do Hali Stulecia się na uroczyste zakończenie kolejnej edycji akcji "Cały Wrocław Czyta". Za aktywne uczestnictwo w tym projekcie - promocję czytania i bookcrossingu otrzymaliśmy pamiątkowy dyplom, książkę J.K. Rowling "Harry Potter i przeklęte dziecko", kalendarz na 2017 r. oraz inne upominki. Potem odwiedziliśmy 25. Wrocławskie Targi Dobrych Książek, gdzie zakupiliśmy trzy książki do naszej szkolnej biblioteki (*BFG*, *Charlie i fabryka czekolady*, *Magiczne drzewo - Inwazja*). Spotkaliśmy dużo wydawców prezentujących swoje książki. Mogliśmy również skorzystać z warsztatów plastycznych.

Targi były dla nas ciekawym wydarzeniem, a nasza biblioteka szkolna wzbogaciła się o nowe bestsellerowe działa literatury młodzieżowej.



Natalia Piekoszewska

kl. VI b

ZJEŚĆ CZY NIE ZJEŚĆ  
OTO JEST PYTANIE...



## TŁUSTY CZWARTEK JUŻ WKRÓTCE

Tłusty czwartek to ostatni czwartek przed wielkim postem, rozpoczyna ostatni tydzień karnawału. Ponieważ data tłustego czwartku zależy od daty Wielkanocy, dzień ten jest świętem ruchomym. W tym roku przypada on 23 lutego.



Jak sama nazwa wskazuje, celebrowanie tłustego czwartku polega na solidnym objadaniu się przed wielkim postem. W tym celu na tłusty czwartek przygotowywano zawsze najbardziej kaloryczne przysmaki. Symbolem tego dnia stały się pączki, które, co ciekawe, serwowano w przeszłości nie na słodko, ale pikantne i „na tłusto”. W starożytnym Rzymie bowiem ludzie obchodzili tłusty czwartek, poprzez huczną zabawę, by powitać wiosnę a pożegnać zimę. W tamtych czasach zamiast pączków nadziewanych marmoladą jadło się tłuste mięso, do którego robiono pączki ze specjalnego ciasta chlebowego. Nie były one słodkie, lecz nadziewane słoniną.

Dopiero w XVI wieku na polskich stołach zagościły słodkie pączki. Obecnie cukiernie co roku przygotowują na tłusty czwartek szeroką gamę pączkowych słodkości: z różą, marmoladą, czekoladą czy adwokatem oraz pyszne faworki. Zajadanie tych przysmaków w tłusty czwartek stanowi nie tylko ostatnią okazję do pofolgowania sobie przed wielkim postem, ale ma również zapewnić pomyślność przez cały rok. Innymi słowy kto nie zje tego dnia choćby jednego pączka albo chruściku, tego doła nie będzie słodka. A wy jakie pączki najbardziej lubicie?

Ponieważ wiemy, że jak każdy lubi słodkości, mamy dla Was propozycję nie tylko na tłusty czwartek. Poniższe przepisy na pewno przydadzą się podczas ferii.

### Pingwinki

#### Składniki:

15 dag okrągłych biszkoptów  
15 dag wiórków kokosowych  
8 dag cukru pudru  
1 torebka cukru waniliowego  
15 dag masła

#### Krem:

10 dag masła  
2 łyżki kakao

5 dag cukru pudru

#### Dodatki:

10 dag białej polewy czekoladowej  
8 dag polewy z gorzkiej czekolady  
5 dag migdałów  
marcepan na dziobki  
25 okrągłych biszkoptów

### Wykonanie:

Przygotować miękkie masło, utrzeć z cukrem pudrem i kakao na gładki krem. Biskwopty zetrzeć na tarce, wiórki kokosowe zmielić, wsypać do biskoptów, dodać dwa rodzaje cukru oraz miękkie masło pokrojone w drobną kostkę. Wszystko dokładnie wymieszać, wyrobić masę. Po-dzielić na ok. 25 porcji, utoczyć kulki-łezki. W każdej łezce zrobić wgłębienie i napełnić kremem czekoladowym. Napełnione łezki ustawić na biskopcie. Stopić białą czekoladę i zanurzać całe łezki. Pozostawić do zastygnięcia. Stopić ciemną czekoladę i zanurzyć łezki do połowy. Podolepiać migdały jako skrzydełka a na białej czekoladzie zrobić dzióbki oraz kropki -oczka. Wstawić do lodówki.



## PĄCZKI

### Składniki:

0,5 kg mąki pszennej

50 g drożdży

50 g cukru

cukier wanilinowy

1 szklanka ciepłego mleka

3 żółtka

1 całe jajko

szczypta soli

2.5 łyżki oleju + 1 litr do smażenia  
słoiczek marmolady



### Wykonanie:

Do miski wkruszyć drożdże, zalać ciepłym mlekiem i wymieszać z łyżeczką cukru i łyżką mąki. Odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na ok 30 min. Następnie dodać jajko, szczyptę soli, 2.5 łyżki oleju oraz resztę cukru – wymieszać na gładką masę. Stopniowo dodawać mąkę i żółtka. Wyrobić ciasto. Jeśli będzie bardzo kleiste można podsypać odrobinę mąki. Przełożyć ciasto do miski oprószonej mąką i odstawić do wyrośnięcia na kolejne 30 min. Wyrośnięte ciasto wyłożyć na stolnicę i rozpląszczyć na grubość 1 – 2 centymetrów. Szklanką wycinać krążki ciasta, na środek krążka nałożyć pół łyżeczki marmolady i zakleić jak sakiewkę. Położyć na desce podsypanej mąką łączeniem do dołu. Pozostawić pączki do wyrośnięcia, aż mniej więcej podwoją swoją objętość. W tym czasie rozgrzać olej w garnku. Pączki smażyć aż będą rumiane (lekko poruszone patyczkiem powinny same przeskakiwać na drugą stronę). Usmażone wyłożyć na papier, by odsączyły się z tłuszczu. Przed podaniem posypać cukrem pudrem.

## FAWORKI

### Składniki:

- 2 szklanki mąki pszennej (=300g)
- 4 żółtka
- 1 łyżka ocet 6%
- ½ łyżeczki cukru
- ½ łyżeczki soli
- ok. 5 kopiatych łyżek gęstej, kwaśniej śmietany
- olej lub smalec do smażenia
- cukier puder do posypania

### Wykonanie:

1. Mąkę wymieszać z cukrem i solą. Dodać żółtka, ocet i śmietanę. Zagnieść na jednolitą masę. Następnie przełożyć ciasto na blat i zbijać drewnianym wałkiem ok. 10- 15 minut. (Należy uderzać wałkiem w ciasto rozplaszczając je, po czym ponownie zwinąć i znów zbijać wałkiem. Dzięki zbijaniu ciasto będzie jednolite, elastyczne, a po usmażeniu kruche i z dużą ilością bąbelków).
2. Ciasto rozwałkować porcjami cieniutko na blacie posypanym lekko mąką. (Ważne jest, aby blat podsypywać, jak najmniejszą ilością mąki. Ciasto oczekujące na rozwałkowanie należy przykryć ściereczką, żeby nie obsychało). Ciasto pokroić najpierw na paski o szerokości ok. 3- 4 cm, następnie na prostokąty lub równoległoboki o długości ok. 9- 10 cm. (Ja robię na oko tak, aby faworki ładnie wyglądały;)). Każdy kawałek naciąć w środku i przez nacięcie przeciągnąć jeden koniec.



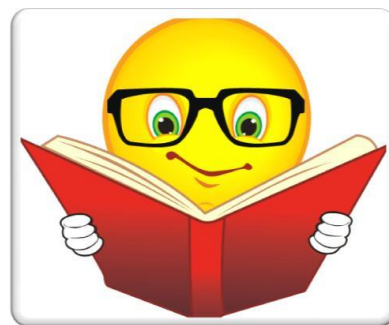
Faworki smażyć na rozgrzanym tłuszczu z obu stron na złoty kolor. Wyjmować łyżką cedzakową i osączyć na ręczniku papierowym z tłuszczu. Gdy ostygną, posypać grubo cukrem pudrem.

Julia Frąckowiak

SMACZNEGO 😊😊😊

kl. VI b

# WARTO PRZECZYTAĆ



*Drobny gest wystarczy, aby zmienić świat  
i nas samych na lepsze.*



Jak wiemy życie każdego dnia daje nam wiele lekcji tego, co powinniśmy robić, abyśmy nasze życie uczynili wartościowym. Często żyjemy tylko dla siebie, nie myśląc o innych. W codziennym dążeniu do zaspokojenia własnych ambicji, potrzeb i pragnień nie zdajemy sobie sprawy, że wokół nas jest wiele osób, które potrzebują pomocy, a każdy nasz, nawet najmniejszy, gest dobra skierowany w ich stronę, może uczynić życie tych osób lepszym. Ale „...by dawać dobro, tego też trzeba się nauczyć” Jest to jedno z wielu mądrych i dających do myślenia zdań, które znajdziecie w książce F. Wright’a.

„Szczęście do wzięcia” to książka opowiadająca o młodej, ambitnej dziennikarce o imieniu Hope (Nadzieja), która marzy o napisaniu reportażu. Zafascynowana fenomenem tajemniczych podarunków, które otrzymują ludzie w potrzebie, rozpoczyna prywatne śledztwo. Rozwiązując zagadkę, Hope, przekona się, że uczyniono dobro zawsze do nas wraca w najbardziej niespodziewanym momencie. Przeżyje wspaniałą przygodę - spotka cudownych ludzi, od których wiele się nauczy i zrozumie, że nie można wykorzystywać zaufania drugiej osoby dla osiągnięcia własnych celów. Przepiękna, wzruszająca książka, która zainspirowała miliony Amerykanów do dzielenia z bardziej potrzebującymi. Przeczytaj i przyłącz się do wielkiej wspólnoty pomagania. Tak, aby kiedyś ktoś pomógł również Tobie...

Karolina Miażdżyk kl. VI b

## WYCIECZKA KLASY 5 B

Dnia 12.12.16 wybraliśmy się z klasą do muzeum, synagogi żydowskiej oraz na jarmark bożonarodzeniowy. Naszymi opiekunami byli pani Iwona Bigosińska i pan Radek Żurawski.

Podczas lekcji muzealnej, od której zaczęliśmy naszą wycieczkę, poruszyliśmy wiele ciekawych i trudnych tematów. Ogrom dostępnej wiedzy o tej religii był dla nas zaskakujący, a to dopiero tak zwany "przedsmak" judaizmu. Napelnieni wiedzą z poprzedniej lekcji wkroczyliśmy w świat tolerancji i nowych doświadczeń, czyli nadszedł czas na wizytę w synagodze Pod Białym Bocianem. Chłopcy musieli założyć jarmułkę, czyli jak to niektórzy nazywali, takie malutkie czapeczki tylko na czubek głowy. Poznaliśmy symbolikę gwiazdy Dawida, która jest charakterystycznym elementem religii żydowskiej, mieliśmy okazję, choć nie było to łatwe, przeczytać też kilka zdań w języku hebrajskim. Prowadzący otworzył dużą, zamkniętą na klucz szafę, w której była Tora. Musieliśmy jednak pamiętać, aby nie dotykać liter hebrajskich, ponieważ według Żydów są one święte. Pod koniec wizyty dowiedzieliśmy się, czym jest filakteria. To niewielkie skórzane pudełko w kształcie sześcianu, przywiązywane za pomocą czarnych rzemieni do lewego ramienia i czoła. Wewnątrz umieszcza się wypisane na małej kartce pergaminu przykazania Tory. *Shel yad* oznacza ramię, a zatem wiąże całe ciało, *shel rosh* wiąże głowę, czyli umysł. Celem noszenia filakterii jest ciągłe przypominanie Żydom, że umysł, serce i ciało mają służyć Bogu i wypełniać przykazania Tory.

W drodze powrotnej udało nam się spędzić kilka minut w rynku, gdzie zauroczył nas jarmark bożonarodzeniowy oraz niesamowita choinka, przy której podobnie jak większość mieszkańców Wrocławia, tak i my, zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia.

Wycieczka wiele nas nauczyła, tolerancji, szacunku do drugiego człowieka. Mam nadzieję, że będziemy o tym pamiętać.

Amelia Salloum, kl. 5 b



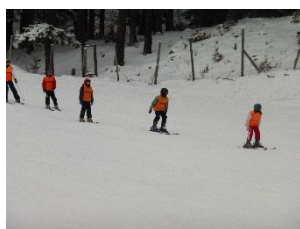
## Zima, zima, zima, pada, pada śnieg...

Na początku stycznia 2017 roku pojechaliśmy na nasz pierwszy zimowy obóz do Przesieki. Zamieszkaliśmy w ośrodku „Zielona Gospoda”.

Jeszcze przed obozem obawialiśmy się tego wyjazdu, bo nikt z nas nie wiedział, co nas czeka. Rok wcześniej byliśmy na „zielonej szkole”, ale obóz sportowy to zupełnie inna sprawa. Oprócz nauki trzeba było znaleźć siły na zajęcia w terenie, wycieczki i jazdę na nartach. Tak, tak, trzy dni spędziliśmy na stoku w Karpaczu, gdzie każdy z nas mógł doskonalić swoje umiejętności narciarskie, a kto wcześniej nie miał okazji jeździć na nartach, pod okiem trenerów rozpoczął naukę. Warunki do jazdy były wyśmienite, no może z wyjątkiem trzeciego dnia, kiedy wiał silny wiatr. Śniegu za to było bardzo dużo!!



Oprócz jazdy na nartach mieliśmy treningi biegowe w terenie. Należy wspomnieć, że temperatura powietrza nas nie rozpieszczała, zatem musieliśmy pamiętać o odpowiednim ubiorze! W ramach treningów odbyliśmy wycieczkę do Wodospadu Podgórznej, biegaliśmy na boisku przy ośrodku i odwiedziliśmy miejscowość Podgórzyn. Dużo czasu spędziliśmy także na ćwiczeniach w lesie.



Mimo wielu zajęć sportowych i nauki był także czas na zabawę. Wszyscy uczestnicy wyjazdu zostali podzieleni na 7 grup, pomiędzy którymi toczyła



się rywalizacja.

Obóz sportowy w Przesiece spędziliśmy bardzo miło. Nauczyliśmy się wielu nowych rzeczy i poznaliśmy specyfikę takich wyjazdów. Przez 9 dni otaczała nas piękna zima, której niestety nie ma we Wrocławiu. Mimo małej tęsknoty za domem i ciężkich treningów wielu z nas pyta już dziś, kiedy będzie następny wyjazd.

Katarzyna Ciszek kl. IVb



## ŚWIĘTO BIBLIOTEKI – PODCHODY CZYTELNICZE

W piątek 2 grudnia podczas godzin wychowawczych Koło Przyjaciół Książki wraz z p. E. Jaworecką i p. A. Hofman zaprosiło klasy IV - VI do wspólnej zabawy pod hasłem „**Podchody czytelnicze**”. Delegacje poszczególnych klas musiały odnaleźć ukryte na terenie szkoły koperty z zadaniami. Uczniowie rozwiązywali krzyżówki, rebusy, odgadywali tytuły książek i odpowiadali na pytania dotyczące bohaterów literackich. Pozostali uczniowie w tym czasie wykonywali plakat pod hasłem „101 powodów, dla których warto czytać książki”.

Wśród klas czwartych zwyciężyła IV b, natomiast wśród piątych i szósty klasy integracyjne.



W nagrodę zwycięzcy otrzymali ciekawe gry planszowe, a wszyscy uczestnicy podchodów słodczy. Zabawa była bardzo udana i wszystkim się podobała.



Natalia Wachowska i Jan Hrycyk 6c



## ŚWIATOWY DZIEŃ BEZ WULGARYZMÓW



PSIA KOŚĆ  
DO JASNEJ ANIELKI  
DO LICHA  
JASNY GWIŁ  
DO DIASKA  
KRUCIA PAPUCA  
RANY JULEK  
A NIECH TO GĘŚ KOPNII  
KURDE FELEK

17 grudnia przypada Dzień bez Przekleństw. W Polsce jest to dość młode „święto”, bo obchodzone zaledwie od kilku lat. Ideą projektu jest zwrócenie naszej uwagi na niecne słówka, które niestety wypowiadamy często i ochoczo.

Dlaczego młodzi ludzie używają słów powszechnie uważanych za niewłaściwe, obraźliwe, wulgarne?

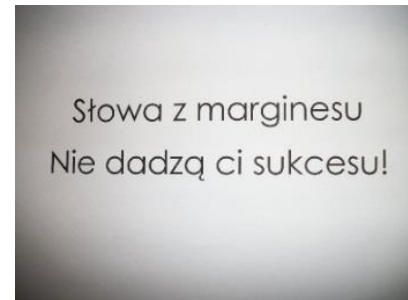
„Zwykle młodzi ludzie przeklinają, by wyładować swoje emocje, gdy coś im nie wyjdzie lub gdy ktoś ich zdenerwuje.” - Mikołaj

„Ponieważ uważają, że wtedy będą bardziej lubiani.” - Gabrysia

„(...) bo nie mogą znaleźć innych słów” - Daniel

„Dzięki temu udają, że są bardziej odważni i pewni siebie” - Weronika

„Chcą przypodobać się innym ludziom” - Ela



Jak widać stosujemy wulgaryzmy po to, aby się komuś przypodobać, wzbudzić sympatię, jak również z braku słów, które nas określają i pomagają nam w wyrażeniu swoich myśli. Jak inaczej nazwać sytuację, w której młody człowiek, próbując wyrazić ważne dla siebie emocje, jako przecinek stawia wyraz powszechnie uważany za obraźliwy?



Niestety ten jeden dzień niczego nie zmienia, a tym bardziej niczego nie uświadomi. Wielu językoznawców uważa, że obchodzenie



Zanim coś powiesz  
upewnij się, że Twój  
język współpracuje  
z Twoim mózgiem!

tego święta nie jest wskazane, bo sugeruje, że dajemy przyzwolenie na używanie wulgaryzmów w inne dni, a o kulturę języka należy dbać na co dzień.

W ocenie ekspertów, nadużywanie wulgaryzmów jest oznaką prymitywizmu i braku kultury, a osoby używające przekleństw bez opamiętania, pokazują własne kalectwo językowe. By mieć bogate słownictwo, trzeba dużo czytać, mówić i zastanawiać się nad tym, co i w jaki sposób mówimy, poświęcić temu uwagę. A to wymaga wysiłku intelektualnego. Nie każdy chce sobie taki trud zadać.

Pamiętajcie zatem, że np. jeżeli chcecie wyrazić swoje niezadowolenie z mrozu na przystanku zimą, to śmiało możecie użyć zwrotu „Motyla noga, ale lodówka” czy „Niech to gęś kopnie”. Przekleństwa przecież dają jedynie złudzenie dorosłości, z pewnością nie przynoszą nam ani chwały, ani też splendoru w oczach innych. Zadbajmy o piękno polskiej mowy, która nie potrzebuje wulgaryzmów.

# WIECZÓR FILMOWY



16 grudnia o godzinie 16.30 w Sportowej Szkole Podstawowej nr 46 im. Polskich Olimpijczyków odbył się wieczór filmowy. Uczniowie naszej szkoły mieli możliwość uczestniczenia w takim wydarzeniu po raz pierwszy. Pomysłodawczyniami i organizatorkami były dwie nauczycielki języka polskiego, Pani Agnieszka Chlipała i Pani Dominika

Janowicz, oraz nasza wychowawczyni – Pani Iwona Bigosińska.

Wszyscy widzowie mogli przynieść ze sobą koce, poduszki i różne smakołyki oraz coś do picia. Seans odbył się w miłej i przyjemnej atmosferze, a uroku dodał zmrok za oknami. W ten wieczór korytarz szkolny zamienił się w prawdziwą salę kinową.

W szkole odbył się seans filmu pt. „Mój Biegun” w reżyserii Marcina Głowackiego. Główną rolę, czyli Jaśka Melę, zagrał Marcin Musiał. W rolach rodziców zobaczyliśmy Bartłomieja Topę i Magdalenę Walach.

Film opowiada prawdziwą historię Jana Meli, tj. najmłodszego i niepełnosprawnego zdobywcy dwóch biegunów Ziemi. Zanim jednak bohater dokonał tych wielkich czynów, jego rodzina doświadczyła całej serii nieszczęść.

Ta smutna historia dla niektórych może równać się z brakiem sensu życia i poddaniem się, ale nie to jest przesłanką filmu. Reżyser chciał pokazać, że trzeba zawsze trwać w swoich planach i marzeniach, nie poddawać się w trudnych chwilach. Wspierać innych w takich sytuacjach, bo razem można wiele zdziałać. A przede wszystkim – aby pokonywać swoje słabości i zamieniać je w zwycięstwa. Tego właśnie uczy nas ten film. Nie poddawajmy się nigdy, bo życie jest piękne.

Historia przedstawiona w filmie, choć smutna, była dla nas dobrą lekcją wychowawczą i uczy, żeby nigdy nie tracić nadziei.

Myślę, że wszyscy byli zadowoleni z tak zorganizowanego wieczoru, który na długo pozostanie w naszej pamięci.

Miło będzie taki wieczór powtórzyć jeszcze raz....

Bartosz Cegielski kl. V B

# ZAGADKI

Na przyjęcie urodzinowe czarodzieja Abraksusa przybyło wielu gości, ale nikt z nich nie wiedział, które urodziny świętuje szanowny magik.

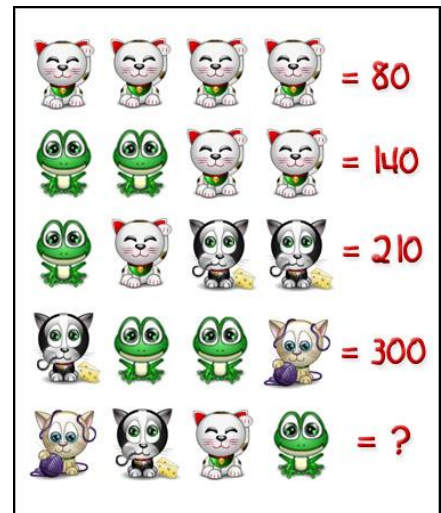
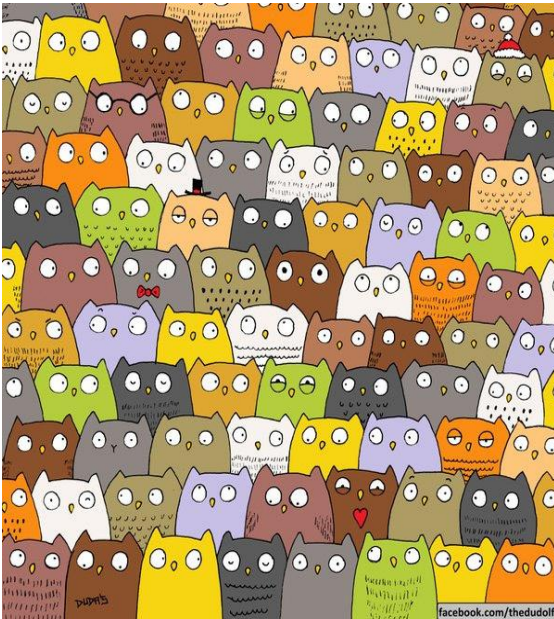
- 153 lata temu obchodziłem 20 rocznicę mianowania na czarownika. A czarownikiem zostałem, gdy miałem tyle lat, ile jest palców u rąk i nóg u 6 osób – powiedział Abraksus.

- No teraz wszystko jasne! – zawołali goście.

## Ile lat ma czarownik Abraksus?

Do liczby **18** masz dodać jedną i odjąć dwie liczby, tak by wynikiem tych działań była liczba **9**. Uwaga: dodawane i odejmowane liczby muszą być różne i nieparzyste. **Podaj przynajmniej jedno rozwiązanie.**

$$18 + \bigcirc - \bigcirc - \bigcirc = 9$$



Gdzie jest kot? :)

## Dziesięć „przykazań” ucznia:



1. Nie obgryzaj paznokci na pierwszej lekcji, zostaw trochę na później.
2. Nie kuj na blachę, pamiętaj, że możesz wykorzystać tylko 10 % swojego umysłu.
3. Nie traktuj odpowiedzi przy tablicy jak końca świata - to dopiero początek.
4. Nie bój się nauczycieli - to też ludzie.
5. Gdy dostaniesz złą ocenę, pożałuj przyjaciółce, byle nie za mocno.
6. Nie załamuj się podczas oddawania sprawdzianów, módl się, żeby twój zginął.
7. Nie wrywaj sobie włosów z głowy, to nic miłego być łysym.
8. Nie jedz ołówków, lasów coraz mniej.
9. Nie zgrzytaj zębami, twój dentysta ma jeszcze innych pacjentów.
10. Nie ucz się tyle - raz się żyje.



# NA TAPCZANIE SIEDZI LEŃ...

Odpowiedz na pytania.

Za każdą odpowiedź **A** policz trzy punkty, za **B** policz dwa, za **C** jeden punkt i za **D** zero



## 1. Po okropnym tygodniu w szkole nadchodzi weekend i...

- a) Wypoczywam aktywnie.
- b) Uczę się do sprawdzianu, który odbędzie się w przyszłym tygodniu.
- c) Umawiam się z przyjaciółmi do kina, ale dopiero w sobotę wieczorem.
- d) Cały dzień śpię i nie odbieram telefonów.

## 2. Mama prosi cię o wyrzucenie śmieci. Co robisz?

- a) Robię to od razu, aby mieć problem z głowy.
- b) Wynoszę ociągając się i marudząc.
- c) Czekam, aż mama się rozmyśli lub sama je wyniesie.
- d) Czekam, aż może brat lub sąsiad pójdzie i wyniesie.

## 3. Pies budzi cię w nocy, chce iść na spacer.

- a) Wstaję, przecież to nie wina zwierzaka.
- b) Zastanawiam się, kto chciał mieć psa.
- c) Wyprowadzam go z pokoju i zamykam drzwi.
- d) Pies musi zrezygnować ze spaceru.

## 4. Trzy tygodnie temu nauczyciel języka polskiego zadał Ci wypracowanie.

- a) Mam je napisane od dwóch tygodni.
- b) Dobrze napiszę je dzisiaj wieczorem. W telewizji grają fantastyczny film.
- c) Mam ciekawsze rzeczy na głowie, ale postaram się je przepisać od klasowego kujona.
- d) Jakie wypracowanie? Nic nie było zadane.

## 5. Dostajesz cztery bezpłatne wejścia na lodowisko.

- a) Chodzę tam raz w tygodniu przez cały miesiąc.
- b) Idę raz czy dwa i rzucam karnet w kącie.
- c) Nie mogę się zdecydować czy pójść sama czy z przyjacielem. Wreszcie mija termin bezpłatnych wejść.
- d) Oddaje je przyjaciółce, wolę leżeć na kanapie z miską chipsów oglądając telewizję.

### 0-6 pkt.

Osiągnąłeś szczyty!

Mogą się od ciebie uczyć

przyszli adepci sztuki

„nic nierobienia w 48 godzin” .

### 7-10 pkt.

No cóż, aniołem nie jesteś,

ale na skali lenistwa tkwisz

gdzieś pośrodku. Nawet dobrze,

ale bardziej się postaraj.

### 11-15 pkt.

Na szczęście

nie dotarłeś jeszcze

na planetę leniwców.

# HUMOR



Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu - "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?

Zgłasza się Jasiu:

- Kłamstwem, Panie profesorze.



Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów?! - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.  
- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń. Pomagali mi mama i tata.

Pani od polskiego wywołuje Jasia do odpowiedzi:

- Jasiu, podaj, proszę dwa zaimki.
- Kto? Ja?!
- Brawo Jasiu, piątka!

Może i bez pracy nie ma kotaczy, ale i odcisków, przemęczenia i zwyrodnienia stawów też.



Polonista zwraca się do swojej żony:

- Czy mnie kochasz, najdroższa?
- Oczywiście! - odpowiada żona.
- Całym zdaniem, proszę!

Nauczyciel na lekcji polskiego pyta się Stasia:

- Jaki to czas? Ja się kąpie, ty się kąpiesz, on się kąpie...
- Sobota wieczór, panie profesorze.



Heła Owczarzak, Tomek Konopski kl. IVb

## „Przepis na bezpieczne i zdrowe ferie zimowe”

Wrzuć do garnka rozsądku troszeczkę  
i już nie wejdiesz na zamrzniętą rzeczkę.



Gdy wyobraźni trzy łyżki odliczysz  
ominiesz górki w pobliżu ulicy.



Dodając kubek rozwagi i miodu,  
nie przypniesz sanek do samochodu.



Wszystko przyprawisz szczyptą uwagi,  
nie rzucisz śnieżką w twarz kolegi.



Wypij napoju dwie filiżanki,  
resztą poczęstuj wszystkie koleżanki.

Przepis wspaniały, działa błyskawicznie,  
Bawiąc się należycie zachowasz  
zdrowie i życie!



Udanych ferii 😊



# WIADOMOŚCI SPORTOWE



19.01.2017 r. w sali sportowej SP nr 118 przy ulicy Bulwar Ikar 19 we Wrocławiu odbyły się Igrzyska Szkół Podstawowych w Mini Piłce Ręcznej Chłopców Strefa Zachód.

Uczestnicy podzieleni byli na III grupy. My byliśmy w grupie I. Graliśmy dwa mecze, jeden z SP nr 27 wygraliśmy 16:3, drugi z SP nr 96 również wygraliśmy 19:2.

Wykaz bramek strzelonych przez naszych zawodników:

Piotr Jarocki - 15 bramek;  
Igor Księżuk - 8 bramek  
Wojciech Granowski - 5 bramek  
Dominik Kozyra - 3 bramki  
Łukasz Mościan - 1 bramka  
Krzysztof Partyka - 1 bramka  
Maciej Rybczak - 1 bramka

Bramkarzem naszej drużyny, który spisał się bardzo dzielnie był Marcin Szczypiński. Nasz zawodnik, Michał Kanecki, niestety nie brał czynnego udziału w meczu, w związku z kontuzją nogi, ale bardzo nas wspierał, pełniąc rolę kierownika drużyny i dopingując nas do zwycięstwa.

Kolejny mecz już wkrótce.

Trzymajcie za nas kciuki !!!

Piotr Jarocki  
kl. VI b



# NASZA TWÓRCZOŚĆ

## Filozof

W Poznaniu  
jest wesołe miasteczko.

Dookoła kolejki i małpie gaje.

I tylko Gabryś na ławce siedzi,

I takie pytania sobie zadaje:

- Dlaczego nie latają pingwiny?
- Czy można zapamiętać liczbę swoich strat?
- Dlaczego pancerze mają pangoliny?
- I czemu się kręci cały świat?

Wrócił Gabryś z lunaparku,  
Swojemu domowi już się kłania,

I ledwie co wszedł do pokoju,  
i znów zaczął sobie zadawać pytania.

- Czemu się tam nie bawiłem?
- Dlaczego siedziałem na tej ławce
- Czy można myśleć aż tak długo?

I zaczął obserwować muchę, siedzącą na  
agrafcie.

Dlatego nie polecam wam dzieci,  
Siedzieć na ławce godzin kilka.

Wydaje się, że to minutka,  
A to tak naprawdę nie mała chwilka.

Michał Janus, kl. III b

## Zima

Zima już przybywa  
czapki z głów nam zrywa.  
Śniegiem nas przysypie,  
mrozi w nosy szczypie.

A my z kolegami  
porzucamy się śnieżkami

i dziewczyny w śnieg rzucimy,  
niech poczują trochę zimy.  
I na górce się spotkamy,  
bo na sankach pojeżdżamy.

Niech ta nasza fajna zima  
śnieg do wiosny nam zatrzyma.

Bartosz Cegielski kl. V B

# MOJA BABCIA

Moja Babcia jest kochana,  
zawsze taka rozradowana.

Na jej twarzy zawsze uśmiech gości,  
Gdy robi dla wnucząt schab bez kości.

Babcia zawsze się raduje,  
Gdy wielu gości przyjmuje.

Czytać książki bardzo lubi,  
Ale się tym nie chlubi.

Zawsze pyszne obiady przygotowuje,  
Gdy się w domu od gości kotłuje.

Babcia od zawsze matematyką się zajmuje  
I jako hobby rośliny na parapecie hoduje.

**Ida Charatonik, kl. VI b**

## KONKURS MITOLOGICZNY W NASZEJ SZKOLE

9.12.2016 r. w naszej szkole odbył się Konkurs Mitologiczny dla klas 5. Startowaliśmy w pięciu konkurencjach:

- przebranie indywidualne,
- recytacja wiersza,
- quiz mitologiczny,
- atrybuty,
- związki frazeologiczne.



Do każdego zadania nauczycielki wybierały od 1-3 reprezentantów z danej klasy. Cała klasa musiała też przebrać się za jednego z greckich bogów lub bogiń. Wszyscy prezentowali się przepięknie i zachowywali się niczym królowie niebios. Nasze wychowawczynie wspierały nas i pomagały nam się przygotować do zadań. Każda konkurencja była oceniana przez komisję, w której skład wchodziły: p. dyrektor Beata Reus, p. Agnieszka Klimczewska i przedstawicielka samorządu uczniowskiego Karolina Miażdżyk.

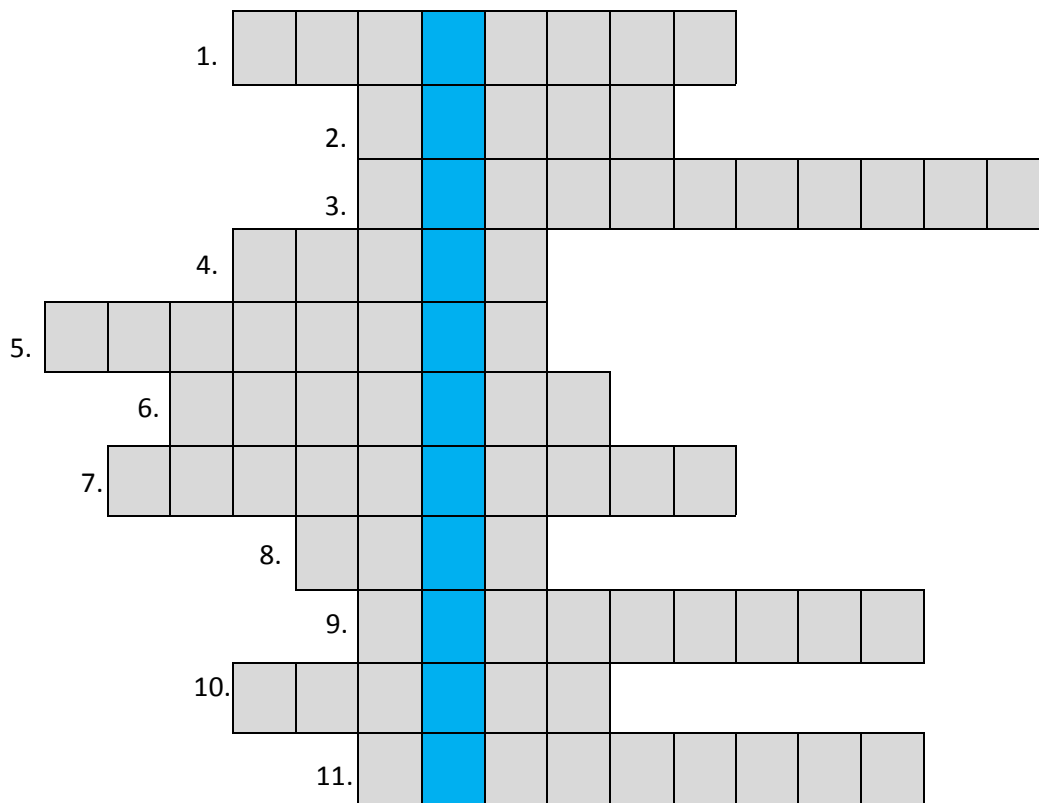
Oto miejsca, które udało wam się zająć:

- I miejsce – kl. 5a
- II miejsce – kl. 5c
- III miejsce – kl. 5b

Konkurs bardzo nam się podobał i był oderwaniem od codziennych obowiązków szkolnych. Serdecznie dziękujemy paniom polonistkom za organizację tego turnieju. Nie możemy doczekać się więcej tego typu rozrywek.

Natalia Garyga, kl. 5 b

# Zimowa krzyżówka



1. Rozsypywane podczas karnawału na balach.
2. \_\_\_\_\_ snowbordowa.
3. Kwiat, pierwsza oznaka wiosny.
4. Imię następcy Adama Małysza.
5. Tłusty \_\_\_\_\_, dzień w którym jemy pączki.
6. Miesiąc \_\_\_\_\_ - czas do życzeń.
7. Nosimy zimą na rękach.
8. Najchłodniejsza pora roku.
9. Tu pojeździsz na łyżwach.
10. Lepimy go ze śniegu.
11. Podawane podczas choroby.

Trzy pierwsze osoby, które rozwiążą krzyżówkę  
zapraszamy do sali 37 (do p. Magdy).

Maksymilian Żabski 4A